

Handel ratalny a żydzi Muchy na teleskopach

3. Od „Obrót” do „Tórbo”

Jak wiadomo „Obrót” jest spółdzielnią. Otóż rada Spółdzielcza, najwyższa w tej dziedzinie instancja, stojąc na stanowisku, że usprawnienie handlu naturalnego przez tworzenie specjalnej organizacji pośredniczącej przekracza ramy i zadania spółdzielczości, zażądała od spółdzielni rozwijających tego rodzaju działalność by zaniechały jej, bądź też obrały sobie inną strukturę prawną. Z tego powodu spółdzielnie takie zmuszone były przekształcić się w spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, przy czym, rzecz pro-

„OBRÓT” RODZI „TÓRBO”

Taka procedura była jednak dla głównych macherów „Obrótu” pp.: Efraima, Bryla i Rozina zbyt prosta i... zbyt mało lukratywna. Wykombinowali przeto „lepszą”. Wykorzystując dla swych celów słuszny w zasadzie przepis, że w razie zlikwidowania spółdzielni, powstająca na jej miejsce spółka z ogr. odp. nie może być prowa-

dzona pod tą samą firmą, zdołali przekonać władze spółdzielni, że firma „Obrót” jest tak znana i tak prowadzona, że błędem nie do darowania, wprost grzechem śmiertelnym byłoby wyrzekanie się jej. W rezultacie „Obrót” pozostał jako spółdzielnia kredytowa, natomiast sprawy handlu ratalnego przejęła powołana ad hoc do życia spółka z o. o. „Tórbo”, czyli „Obrót”, zostali jednak nie, jak należało oczekiwać, wszyscy członkowie „Obrótu”, a jedynie, zapewne dla szarmonizowania z genezą brzmienia nowej firmy, pp.: Bryl, Efraim i Rozin. Panowie ci we trzech tworzą zarząd „Tórbo”, a że jednocześnie, jak wiadomo, p. Efraim jest prezesem zarządu, a pp.: Bryl i Rozin dyrektorami „Obrótu”, przeto stosunki tych dwóch firm, mieszających się zresztą w jednym lokalu, układają się w sposób jak najbardziej przyjazny i korzystny dla... „obrotowych tórbaczy”.

H. Jez.

Obserwator um, zamiast ciepłych krajów

Obserwatorium astronomiczne Uniwersytetu J. P. w ogrodzie Botanicznym stało się terenem napastników. Miliony drobnych złotych muszek z podługimi czarnymi paskami zebrały się w gmachu obserwatorium. W kopalach obserwacyjnych mieszczą się ich największe ilości. W okienku kopuły „urzędują” niezliczone rzesze. Ściany i sufity przybrały szary kolor od nagromadzonych na nich owadów. Na wszystkich przyrządach, lupach i t. p. siedzą również te muchy. Podłoga, po której się stąpa, sprawia wrażenie posypanej grubo trocinami. Uprysznione maleństwa unoszą się w powietrzu, wpadając rozmawiającym w usta i oczy. A w południe olbrzymie ilości muszek wygrywają się na słońcu, plazując na dachu obserwatorium.

Napastnicy przybyli tu na zimowe leże, opuszczając swe dotychczasowe siedlisko, wśród ogrodów Botanicznego, Łazienek i Parku Ujazdowskiego. Są to okazy tak zwanej tumanicy (Chloropis), owada blisko spokrewnionego z groźnym szkodnikiem żół — niezmiarką (Chlorops pumilio). Rozwijają się one w żółtych traw, a w końcu lata i na początku jesieni zbierają się tłumnie, dając na zimę do „ciepłych krajów” — osiedli ludzkich.

Thumnice odwiedzały już od kilku lat gmach obserwatorium, ale w niewielkich ilościach, zlekka tylko dokuczając składowym. W tym roku jednak wystąpiły w zastraszającej ilości. Od paru tygodni uniemożliwiały wprost normalne przeprowadzanie obserwacji astronomicznych, przez urządzanie spacerów po przyrządach. Nasunęła się konieczność walki, celem oswożenia obserwatorium spod „okupacji”. Wprawdzie opryskiwano już owady flitem, ale częściej ginęła, a część ratowała się ucieczką, lub po lekkim oparzeniu powracała do życia. Wobec niesłychanej ilości much potrzebne były specjalne przyrządy, których na razie nie posiadano pod ręką. Kierownik-

wo obserwatorium skomunikowało się więc z Biurem Technicznym Ochrony Roślin.

Do kopuły obserwacyjnej wkroczył po schodkach specjalny robotnik, zaopatrzony w okulary i maskę. Drzwi kopuły zatrzasnął się za nim. Tam w skupieniu ducha robotnik dokonywał „tajemniczego” zabiegu, — specjalnym płynem zlewając ściany sklepienia i niosąc śmierć natrętnym muchom. Jak wielkie były masy owadów, świadczy fakt, że zmieciono na tej walce z podłogi, trupy much do kilku wielkich kubłów. Niestety należałyby znowu nowe roje tumanicy i walka będzie toczona dalej, aż do zwycięstwa.

T. P.

Z FRONTU PRACY

NA ŚWIECIE

Fala strajków w Czechosłowacji. — Spowodu niskich płac oraz zwykłych kosztów utrzymania, wybuchają w Czechosłowacji w dalszym ciągu strajki robotnicze.

W POLSCE

W hucie „Wawel” wybuchł strajk. Spowodu wydalenia delegata robotniczego. Mimo żądań ze strony dyrekcji, aby robotnicy opuścili teren fabryczny, fabryka jest okupowana.

Pracownicy farmaceutyczni, w Ło-

Opiece Czytelników

Gorąco polecamy bezrobotnego z chorą żoną i małymi dziećmi. Pożądania pomocy przez danie jakiegokolwiek pracy i paczki z odzieżą.

Laskawe ofiary prosimy kierować do Kancelarii Al. Jerozolimskiej 3a lub do Administracji „ABC”, Al. Jerozolimskiej 121 pod „A. F.”.

Berlin lepszy od Warszawy w szczypiorniaku (22:7)

Na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie rozegrano międzynarodowy mecz szczypiorniaka Berlin — Warszawa.

Mecz przyniósł wysokie zwycięstwo Berlinu 22:7 (14:4). Drużyna niemiecka była lepsza o klasę od naszego zespołu. Gra Niemców była bardzo szybka, znakomicie podawali piłkę w biegu, mieli celne strzały i podania, i doskonale umieli zmieniać pozycje w czasie biegu.

Drużyna niemiecka, która w pierwszej połowie grała świetnie i pełnym tempem, po przerwie, mając za pewnione zwycięstwo, nieco folgowała.

Drużyna Warszawy wystąpiła do meczu wzmocniona 4-ma graczami śląskimi, którzy byli najlepszymi w naszym zespole. Bramkarz Kowalczyk oraz lewa strona ataku — ód kowy napastnik Lazar, lewy łącznik Kwaśniak oraz lewoskrzydłowy Stelmach (wszyscy ze Śląska), byli najlepszymi graczami naszej drużyny na boisku.

Kierownictwo wydawnictw Z. N. P.

Od kuratora Z. N. P. p. Musioła otrzymaliśmy wiadomość, że podana przez nas informacja jakoby kierownikiem wydawnictw Z. N. P. miał zostać p. Ferdynand Goetel nie odpowiada prawdzie.

Ś. p. Juliusz Zdanowski

W Krakowie zmarł po długiej chorobie ś. p. Juliusz Zdanowicz prezes i jeden z twórców Polskiego Banku Komunalnego w Warszawie, prezes Związku Kas Komunalnych, b. senator Rzeczypospolitej.

Zmarły, był nieustraszoną pionierem idei samorządowej. Śmierć zabierała człowieka, którego trudno będzie zastąpić i który prawością, zapamiętaniem i wiarą w swoje ideały zdobył szacunek nawet u tych co Go zwalczały.

Cześć Jego pamięci!

Wtorek, dnia 12 października

6.15 „Kiedy ranne...” 6.20 Gimnastyka. 6.40 Płyty. 7.00 Dziennik. 7.15 Płyty. 8.00 Aud. dla szkół. 11.15 „Na Jarmarku” — słuchowisko dla dzieci. 11.40 Franciszek Liszt (p.). 11.57 Czas i hejnał. 12.03 Aud. połudn. 15.30 Wiad. gosp. 15.45 Audycja dla dzieci starszych 15.05 Aktualności finansowe - gosp. 16.15 Ork. Salon. pod dyr. T. Rydera. 16.50 Pogadanka. 17.00 „Polskie kolonie w głębi Parany” — reportaż. 17.15 Konc. solistów. Wyk.: M. Smyczyńska — fortep., J. Drohomirecki — wiolonczela. Akomp. Z. Haniszewska. 17.30 Pogadanka myślowa. 18.00 Wiad. sport. 18.10 Skrzynka teatru. — W. Frankiel. 18.25 Muzyka z płyt Izaaka Albinięz Symfoniczny Orkiestra pod dyr. Eugene Goossensa. 18.35 Aud. dla wsi. 19.00 „Iliada i Odyseja” — Fragmenty recytuje J. Kochanowicz. 19.35 — Audycja konkursowa — śpiew: Maryla Karwowska, Lucyna Szczepanska, Wanda Wermińska. 19.50 Pogadanka. 20.00 Aud. Muz. Wiedzenie dziewczęta. 20.45 Dziennik. 20.55 Pogadanka. 21.00 „Zanetto — wędrowiec” — opera w 1-ym akcie P. Mascagni’ego. 22.00 Muz. tan. (pt.). 22.50 Dziennik. Przegląd pracy i kom. meteor.

Warszawa II (Mokotów)

13.00 Konc. Ork. Filharmonii Londyńskiej (pt.). 14.10 Konc. rozrywk. 15.00 Pogadanka. 15.10 Br. Huberman (pt.). 18.00 Muz. lekka (pt.). 19.00 Recit. fortep. A. Kagan. 19.50 Życie kulturalne. 19.55 Wiad. sport. 20.00 „Ja czy on” — dyskusja literacka w. Andrzej Maurois. 23.30 Muz. tan. z „Café-Clubu”.

Skandalny wyzysk w Mołodecznie

10 groszy za godzinę ciężkiej pracy o rzymowały robotnice

W Mołodecznie w olbrzymiej sużarni owoców, będącej własnością Brudnego i Lewina wybuchł strajk 60 dziewcząt, zatrudnionych w tej sużarni.

Władze natychmiast zainteresowały, dzięki czemu strajk został zażegnany. Jednakże przy okazji wyszły na jaw okoliczności, świadczące o skandalicznym wyzysku, stosowanym przez pracodawców do pracujących ciężko dziewcząt. Płacono im bowiem zaledwie 10 gr. za godzinę pracy, przy czym wynagrodzenie to miało być obniżone do 5 gr., co było ostateczną przyczyną wybuchu strajku.

Praca dziewcząt trwała 10 godzin na dobie, nie uwzględniano nawet świąt chrześcijańskich, a płacono tak bardzo niskie stawki.

Miedzy innymi dla otrzymania jasnego koloru suszonych owoców dziewczęta były obowiązane do bardzo przykrej pracy polegającej na sypaniu na rozżarzone węgle siarki, której wylizywanie bardzo niszczyło ich zdrowie. Z tego powodu wiele z robotnic zapadło na zdrowiu i musiało porzucić tę ciężką i źle opłacaną pracę.

Korzyść bez ryzyka

Jak od 5-ciu złotych można dojść do 19.000 złotych?

Zdawałoby się napocząć, że jest to niemożliwe, ale wystarczy zastanowić się nad warunkami nowych książeczek premiowych V-ej serii, jakie wypuściła PKO, żeby dojść do wniosku, że przy szczęściu nie jest to wcale rzecz niesosiągalna.

Na książeczkę premiową V-ej serii wpłaca się przez 9 i pół roku po 5 złotych miesięcznie. W ten sposób zbiera się — wraz z procentami, jakie dopłaca od siebie PKO — suma 600 złotych.

Równocześnie, co trzy miesiące odbywa się losowanie premii między poszczególne książeczki premiowane V-ej serii. Ponieważ najwyższe premie są po 500 złotych, przy szczęśliwym zbiegu okoliczności i wylosowaniu 500-złotowej premii za każdym razem, zebrałoby się w ciągu 38-miu losowań sumę 19.000 złotych. Do tego trzeba jeszcze dodać zaoszczędzone 600 złotych i — w razie szczęścia — dodatkowe 400 złotych premii, jakie przy samym końcu będą rozlosowywane między książeczki, których właściciele wytrwali do końca umówionego terminu w systematycznym oszczędzaniu. Oczywiście byłoby to już wielki uśmiech fortuny, aby wylosować na swą książeczkę wszystkie premie, ale to oblicze-

nie daje pojęcie, ile korzyści może przynieść książeczka premiowana V-ej serii.

Zgon

prof. Leona Kryńskiego

Po dłuższej chorobie zmarł wybitny chirurg dr. Leon Kryński, profesor i pierwszy dziekan UJP w Warszawie.

Ś. p. Leon Kryński urodził się w Warszawie w roku 1866. Ukończył medycynę na Uniwersytecie Jagiellońskim, po czym już jako profesor chirurgii przeniósł się w 1905 roku do Warszawy. Tu obejmując początkowo kierownictwo kliniki chirurg. w szpitalu św. Ducha, następnie zaś w roku 1915 zostaje mianowany profesorem chirurgii operacyjnej i anatomii patologicznej. Był członkiem założycielem i wiceprezesa Tow. Naukowego Warsz., członkiem honorowym wielu stowarzyszeń medycznych polskich i zagranicznych. Ogłosił z górą 100 prac z dziedziny chirurgii klinicznej i anatomii patologicznej.

Pogrzeb ś. p. prof. L. Kryńskiego odbędzie się jutro po nabożeństwie w kościele św. Karola Boromeusza na Powąskach, które odbędzie się o godz. 11-ej.

Wiadomości gospodarcze

ZJAZD DYREKTORÓW SZKÓŁ ROLNICZYCH POMORSKIEJ IZBY ROLNICZEJ

W dniu 4 i 5 b. m. odbył się w Toruniu zjazd Dyrektorów Szkół Rolniczych. Oprócz dyrektorów szkół rolniczych z woj. pomorskiego brali wzięcie udział dyrektorowie szkół w Inowrocławiu i Bydgoszczy, które z dniem 1 kwietnia 1933 r. wjeżdża w skład woj. pomorskiego.

Zjazd poświęcony był głównie zagadnieniom pracy oświatowo - rolniczej szkół w terenie.

EKSPORT WĘGLA KAMIENNEGO WE WRZESNIU

Eksport węgla kamiennego we wrześniu r. b. wyniósł 884 tys. ton. Przeciętna dzienna wysyłka węgla kamiennego zagranicę wyniosła we wrześniu r. b. około 38 tys. ton, czyli wzrosła o 1,5 tys. ton w porównaniu z miesiącem poprzednim.

WZROST PRODUKCJI PIRYTU W POLSCE

Odkryta przed 4 laty kopalnia pirytu w Górach Świętokrzyskich w Rudkach rozwija się b. pomyślnie, zatrudniając coraz większą ilość górników i zaopatrując coraz wydajniej w ten surowiec wielkie zakłady chemiczne.

W pierwszym roku swego istnienia t. zn. w 1933r., kopalnia wyprodukowała zaledwie 1500 t. pirytu, w na-

stępnych latach wydobyte tego cennego surowca szybko zaczęło wzrastać, tak, że w 1936 wyniosło on 30 tysięcy.

AUKCJE OWOCOWE W GDYNI

W ub. tyg. sprzedano w Gdyni: 375 skrzyń pomarańczy. Pomarańcze notowano od 1.30 zł. do 1.50 zł. za kg. Cytryny włoskie — po 31 do 33 zł. za skrzynkę.

JESIENNE TARGI W SAMBORZE

W Samborze w dniu 10 b. m. nastąpił otwarcie jesiennych targów, które odbywały się będą rok rocznie i służyć propagandzie przemysłowej i rolniczej na całym terenie Podkarpacia. Udział wystawców w targach jest dość liczny.

MNIEJSZE ZBIORY CHMIELU W WIELKOPOLSCIE

Tegoroczny zbiór chmielu, z powodu panującej suszy w czasie jego wegetacji i szkodników, jest na terenie Wielkopolski o 25 proc. niższy od zbiorów zeszłorocznych. Sytuacja na rynku chmielu jest jeszcze w tej chwili niewyjaśniona.

URUCHOMIENIE FABRYKI ODLEWÓW ŻELAZNYCH W SUCHEDNIOWIE

Nieczynna od kilku lat fabryka odlewów żelaznych i maszyn rolniczych w Suchedniowie została odremontowana i uruchomiona. W fabryce znalazło zatrudnienie około 150 robotników.

92 tysiące odszkodowania żądają od dr. Wołnowskiego

W Sądzie Okręgowym budzi dużą sensację niecodzienny proces wytoczony przez adwokata warszawskiego J. R. doktorowi filozofii Oskarowi Wojnowskiemu, głośnemu z daru stawiania diagnoz lekarskich i leczenia za pomocą ziół.

Przed kilku laty adwokat J. R. zwrócił się do doktora Wojnowskiego, który zakomunikował pacjentowi, iż cierpi na artretyzm i leczyć go na tę chorobę. Tymczasem u pacjenta wywiązało się ciężkie zapalenie gruczołu stawu kolanowego. Adwokat zmuszony był wyjechać do Szwajcarii, gdzie przebywał na kuracji przez dwa i pół lat. Po powrocie zaskarżył dr. Wojnowskiego o 92.000 zł. odszkodowania, zarzucając mu wadliwe leczenie i postawienie nie trafnej diagnozy. Skargę adwokata

ta popierają adwokaci Gębski i Optat-Sokołowski.

Powód złożył poza sądową opinię trzech poważnych lekarzy — rentgenologa docenta Zawadowskiego, chirurga dr. Levittoua i dr. Dackiewicza. Załączyl też do sprawy fotografie i rentgenogramy, robione w Szwajcarii, a także zdjęcia sprzed i po kuracji.

Sąd Okręgowy postanowił powołać w charakterze ekspertów trzech lekarzy, w tym dwóch chirurgów, profesorów Uniwersytetu Warszawskiego. Sprawa zapowiada się niezwykle ciekawie i mieć będzie zasadniczy charakter z uwagi na to, iż pozwanym za skutki wadliwego leczenia jest nie lekarz medycyny, lecz cieszący się dużym wzięciem i praktyką doktor... filozofii.

Łut szczęścia i los do pierwszej klasy czterdziestej loterii klasowej — wystarczająco najzupełniej do zdobycia majątku.

WIADOMOŚCI Z TORU

Wyniki gonitw z dnia 9-X

GON. 1. dyst. 850 m, nagr. 2400 (217). Wygr. w 2 min. 14 s. łatwo o 1 d. Tot. 16, franc. 10, 28, 22 i 8 zł. GON. 6. dyst. 1100 m, nagr. 3000 zł. 1) Rio, 2) Michalczyk, 3) Lohengrin (18), 4) Izba (29.5), wygr. w 1 min. 8 s. łatwo o 3 d. Tot. 7 zł. GON. 7. dyst. 1600 m, nagr. 1000 zł. „Krawkowski” 7.000 zł. 1) Toffi, 2) Fomienko, 3) Iffet (32), 4) Deville (16.7), 5) Elf (58), 6) Nomade (162), 7) Pedziwiatr II (64), 8) Hozzy (94.5), 9) Willa (60), 9) Lari-fari (49.5). Pommeri pozostał na starcie. Wygr. w 1 min. 40 s. łatwo o 5 d. Tot. 40, franc. 10.5, 9.50 i 6.0. GON. 8. dyst. 1100 m, nagr. 1800 zł. 1) Republika, 2) Pasternak, 3) Ta-nagra II (212), 3) Dżungla (36), 4) Miechow (28.5), 5) Thaiti (97), 6) Awangarda (76), 7) Dżokla (19). Wygr. w 1 min. 10.5 s. łatwo o półtora długości. Tot. 11.5, franc. 7.50, 23 i 11 zł. GON. 9. dyst. 1800 m, nagr. 1800 zł. 1) Kryniczanka, 2) Jagodziński, 2) Prokne (88.5), 3) Ingola (19), 4) Ines (12), 5) Primavera II (30.5), wygr. w 1 min. 56 s. łatwo o półtora długości. Tot. 19.5, franc. 11.5 i 28.5



Poniedziałek, 11 paźd.

6.15 „Kiedy ranne...” 6.20 Gimnastyka. 6.40 Płyty. 7.00 Dziennik. 7.15 Płyty. 8.00 Aud. dla szkół. 11.15 Aud. dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Aud. połudn. 15.30 Wiad. gosp. 15.45 „Z pięćdziesiąt kraju” 16.15 Konc. Salon. 16.50 Pogadanka. 17.00 Twórca mikrokosmosu — odczyt. Z. Oenierowicz. 17.15 Rec. śpiew. W. Hendrich. 17.50 Pog. 18.00 Wiad. sport. 18.10 Lekka muz. fort. pl. 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 Aud. strzelecka. 19.30 Czy należy pod każdym względem dziecku ułatwiać życie? pogad. 19.50 Pogad. 20.00 Koncert rozrywk. 21.35 Nowości literackie. 21.55 Beethoven w wyk. W. Małcużyńskiego. 22.30 Aud. pośw. Kazimierzowi Pułaskiemu. 23.00 Przegląd prasy i kom. meteor.

WARSZAWA II (Mokotów)

13.00 Konc. rozrywk. 14.10 Fragmenty z oper. (pt.). 15.00 W pałacyku Króla Stasia — felceton. 15.15 Zespół muz. tan. W. Roszkowskiego. 18.00 Konc. solistów. 18.50 Muz. lekka (pt.). 19.50 Życie kult. 19.55 Wiad. sport. 22.00 Reportaż. 22.15 Muz. tan. (płyty).